

cięgo pułku p. drugiej brygady Legionów polskich. Inna fotografia, nadesłana nam z pola przez naszego Czytelnika p. Wład. Jaskułowskią (na fotografii ostatni z lewej strony), przedstawia „gwiazdkę” na froncie wojsk austriackich. „W zwałonej na pół chacie chłopskiej — pisze p. J. w nadesłanym nam liście — obchodziliśmy przy akompaniamencie armat i karabinów Wigilię Bożego Narodzenia tuż pod samą linią bojową”.



Jeden z ostatnich: Jubilat ks. Franciszek Iwanicki, uczestnik walk 1831 r.

### Jeden z ostatnich.

W pamiętnym czasie wielkiej wojny, gdy szeregi polskich Legionistów wyruszyły w bój z najazdem rosyjskim, obchodził we Lwowie setną rocznicę urodzin jeden z uczestników walk pod Dębem, Grochowem, na Woli, ks. Franciszek Iwanicki. Stuletni starzec, jeden z ostatnich bojowników o niepodległość Polski w roku 31, ks. Iwanicki przebywa obecnie u OO. Reformatów we Lwowie.



Szpital garnizonowy nr. 14 we Lwowie: Sala operacyjna. (Fot. M. Münz, Lwów).

W rocznicę urodzin sędziwego kapłana żołnierza wystosował do niego ks. arcybiskup Bilczewski serdeczne pismo z błogosławieństwem arcypasterskim, a mnóstwo osób z inteligencji lwowskiej pospieszyło złożyć mu hołd i życzenia, aby doczekał spełnienia tych pragnień, w imię których poszedł w bój przed 85 laty.

### Jasełka w szpitalu.

Aby urozmaicić monotonię życia tak licznych dziś ofiar wojny, rozrzuconych po szpitalach monarchii, wszędzie zarządy ich starają się nie tylko o troskliwą opiekę dla rannych i chorych, ale także i dostarczenie rozrywki. Pod tym względem zaznaczyły się dodatnio szpitale w Krakowie, który był pierwszym miastem, gdzie zaczęto urządzać dla chorych i rannych po szpitalach koncerty.

I w czasie minionych świąt nie zapomniano w Krakowie o pędzących smutny żywot po szpitalach ofiarach wojny. Wszędzie urządzono dla chorych i rannych żołnierzy obchody gwiazdkowe —

a uroczystość taka odbyła się także w szpitalu wojskowym, mieszczącym się w Krakowskiej fabryce cygar (o czym pisaliśmy w poprzednim numerze), gdzie również w dniu Trzech Króli przedstawione zostały „Jasełka”. Wykonawcami byli żołnierze inwalidzi i robotnicy fabryczne.

Zgromadzeni licznie widzowie obdarzyli wykonawców długo niemilkającymi oklaskami za deklamację i śpiewy.

Lwią część zachodu około dojścia do skutku tego przedstawienia ponieśli: pielęgniarka p. Janina Chyłkówna, p. Katarzyna Hofman, oraz inwalida p. Jan Wawrzusiak.

### Szpital garnizonowy nr. 14 we Lwowie.

Ostatnie dni czerwca ubiegłego roku zapisały się głęboko w pamięci Lwowian. Pod naciskiem zbliżających się ku miastu zwycięskich armii sprzymierzonych opuściły resztki Moskali Lwi gród i cofnęły w stronę Tarnopola, zabierając ze sobą swój i cudzy dobytek. Opróżniono też szpitale i sana-



„Jasełka” w szpitalu: Przedstawienie „Jasełek” w szpitalu wojskowym w krakowskiej fabryce cygar.